

GAZETA NARODOWA

Przedpłata na „Gaz. Nar.“ wynosi:

nieścieżnie	1 zł. 50 ct.	2 zł.
kwartalnie	4 zł. 50 ct.	6 zł. 7 zł. 50 ct.
półrocznie	9 zł.	12 zł. 15 zł.

Doniesienia prywatne, jakoteż o zaręczynach lebach, weselach, nabożeństwach żałobnych, pogrzebach, dalej nekrologi, opisy uczt i zabaw prywatnych, reklamy dla balów, odczytów i koncertów, doniesienia o zgubach lub o znalezionych przedmiotach i t. d. przyjmują się do umieszczenia tylko za opłatą po 50 entów od wiersza.

Numer kosztuje 6 ct.

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

BIURA REDAKCYI: ul. Kopernika 7. I piętro otwarte od 10—12 rano i od 5—6 wieczorem.

Redaktor: Dr. ALEKSANDER VOGEL.

BIURA ADMINISTRACYI: ul. Karola Ludwika 8 (sklep) otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczorem bez przerw.

Wiedeń

jako stolica Austrii.

Lwów 2 lipca.

Konferencye hr. Thuna z Czechami, i ministra Bärnreithera z Niemcami w przedmiocie wyszukania drogi do przywrócenia normalnych stosunków parlamentarnych, zwracają znowu uwagę powszechną na wojnę narodowościową w Austrii.

Głównym i najtrudniejszym zadaniem tych układów jest, wynaleść pomiędzy niemieckimi stronnictwami związanymi solidarnością pod dyktando Wolfa, elementa rozważniejsze i dość lojalne wobec państwa i cesarza, ażeby z nimi można na serwo o interesach Austrii mówić. Jutro pokaże się, czy misja hr. Baernreithera, mająca na celu pozyskanie niemieckiej liberalnej wielkiej własności ziemskiej dla dzieła pacyfikacji wewnętrznej państwa — spełni znowu na niczem, lub też czy doprowadzi ona przecież do jakiegoś porozumienia? Jutro ma bowiem odbyć się stanowcza narada tego stronnictwa niby „wiernokonstytucyjnego“ nad dalszym jego zachowaniem się: mianowicie — czy ma ono pozostać wiernem konstytucyi i nie pomagać do prowokowania zamachu stanu, albo też, czy woli „die Gemeinbürgerschaft“ z jawnymi przeciwnikami mocarstwowej samoistności Austrii, z jawnymi malkontentami wobec cesarza.

Szukanie punktów styecznych pomiędzy rządem a lojalnymi czynnikami w szeregach opozycyjnych stronnictw niemieckich mimowoli zwraca uwagę na Wiedeń.

Czy Wiedeń jest, czy Wiedeń czuje się stolicą monarchii Habsburgów, czy nie?

W imieniu Wiednia przemawiają dotychczas dwa, we wielu punktach bardzo niezgodne pomiędzy sobą czynniki: żydowsko-giełdziarskie dziennikarstwo, które udaje, iż jest więcej niemieckiem, niż Niemcy sami i antysemita.

Giełda wiedeńska prowadzi swoją politykę i zreszcie i konsekwentnie. Kwestye narodowe są dla niej tylko środkiem, celem zaś głównym i ostatecznym jej zabiegów z natury rzeczy nie może być nic innego, jak tylko popieranie interesów i wzmocnienie wpływu złotego internacjonalu — kapitalizmu. Gdy projekta odnowienia ugody cło-handlowej, ułożone pomiędzy gabinetem Badeni-Bilińskiego a rządem węgierskim zmierzają nie nagle, ale w granicach możliwości dość stanowczo do wywołania państwa z wieków osmdziesięcioletniej, jeszcze wojen napo-

leńskich sięgającej zawisłości pieniężnej monarchii Habsburgów od grupy rothschildowskiej, wywołała prasa giełdowa wiedeńska obstrukcyę parlamentarną, aby zważyć gabinet Badeniego, a z nim i niewąstny jej projekt ugody austro-węgierskiej. Obstrukcyę obaliła jeden i drugi gabinet, udaremniła trzy sesye parlamentarne, ale projekt ugody stoi, jak stał za Badeniego. Powód to dostateczny, ażeby „Neue Freie Presse“ wraz z całym tej barwy dziennikarstwem i pokrewnym jej dziennikarstwem giełdziarskim z Pesztu, tudzież płatnem z tych samych funduszów dziennikarstwem socjalistycznym gardłowały za utrzymaniem obstrukcyi i nadal.

Dziwną i niepojętą jest jednak polityka drugiego elementu, który się czuje uprawnionym przemawiać w imieniu Wiednia — mianowicie stronnictwa Luegera.

Wprawdzie jest to stronnictwo właściwie nie polityczne, ale socjalne: jest to koalicya kamieniczników, fabrykantów, kupców, kupczyków, rzemieślników i kelnerów chrześcijańskich, przeciwko żydom, którzy szkodzą swoją zęczną, wytrwałą i solidarną konkurencyą, ich prywatnym interesom materyalnym. Trudno spodziewać się wytrawnej polityki po stronnictwie, które na czoło wysuwa jako reprezentantów swoich takie miernoty umysłowe, jak pierwszy lepszy, wymowniejszy od innych kelner, kupeczyk, pończosznic, handlarz zabawek dziecięcych, właściciel popularnej winiarni i tym podobne figury. Lecz są tam i lepsze głowy, po których można się spodziewać, iż potrafią wnieść się w poglądach swoich po nad sferę popularności, zdobywanej niewielkim trudem na wędrownych zgromadzeniach po kawiarniach i piwiarniach przedmiejskich.

Wolf i Schönerer umieją jednak także zdobywać popularność po mistrzowsku za pomocą narodowego radykalizmu niemieckiego. Nic dziwnego, że antysemita lekają się wobec nich o swoje zdobycze. W Wolfe widzą oni groźnego konkurenta w gonitwie za popularnością tłumów piwiarnianych. Swoim więc zwyciężają nie szczerzą mu grubiaństw — ale w działaniu robią taką samą politykę, jaką robi Wolf, związali się z nim węzłem „der nationalen Gemeinbürgerschaft“ i maszerują w jego ogonie. Lueger nazwał Wolfa publicznie w parlamencie zdrajcą stanu, ale nie ma dość odwagi cywilnej, ażeby potrafił siebie i swoje stronnictwo wymanipulować z pod politycznego terroryzmu Wolfa!

Nie można sobie wyobrazić polityki szkodliwszej dla interesów Wiednia, jako stolicy monarchii, niż nią jest obstrukcyę parlamentarna. Obstrukcyę, utrzymywana w widokach kapitalizmu i giełdziarstwa, wyzyskiwana nadto przez prusofilów w widokach oddania Austrii w poddaństwo Prusom, a przez socjalistów w widokach pograżenia państwa w otchłani anarchii, podkopuje i niweczy wiekami zdobywane polityczne znaczenie Wiednia.

Punkt ciężkości polityki mocarstwowej przenosi się coraz widoczniej z Wiednia do Pesztu; przemysł i handel Wiednia szybko podpadają; urok i znaczenie Wiednia wobec ludności państwa nikną coraz więcej. Większość ludności Austrii nie może bowiem widzieć teraz we Wiedniu stolicy swojej, w wysokim, kulturalnym znaczeniu tego wyrazu, lecz ściga on na siebie całkiem niepotrzebnie nieważność większości ludów Austrii, jako potężne środowisko wrogiej im agitacyi narodowej.

Jeżeli radykały niemieccy w Gracu albo w Bernie wyprawiają hece prusofilskie, prowokują zawiść przeciwko sobie nie-Niemców, nie można się im dziwić. Prowadzą oni bowiem prowincjonalną walkę partyjną z przeciwnymi im miejscowymi żywiołami. Lecz Wiedeń inne ma stanowisko — i inne obowiązki w państwie. Wiedeń, jako „główne i rezydencyonalne miasto“, nie może bezkarnie pozwolić na to, ażeby go wciągnąć w awanturniczą politykę radykalnych stronnictw narodowościowych.

Cesarz z właściwością mu szlachetną delikatnością dał do zrozumienia Wiedniowi po hołdowniczej uroczystości dzieci wiedeńskich, że wypadki tegoroczne sprawiają mu wiele zmartwienia.

Czy Wiedeń zrozumie to delikatne upomnienie cesarza? Czy zechce państwu i dynastyi zawsze wierny, uczciwy, przyjaźliwski, inteligentny lud wiedeński dalej dać się terroryzować Wolfom i „nowej Presse“ — na zgryzotę dla cesarza i na szkodę własną?

My pragniemy, ażeby Wiedeń poczuł się znowu świadomie stolicą wielkiego mocarstwa — aby porzucił beżmyślną politykę szowinizmu narodowego, ażeby nie prowokował przeciwko sobie nienawiści większości ludów państwa — ażeby zrozumiał wzniosły przykład, jaki ma w osobie cesarza, co do obowiązków względem państwa, w którym obok Niemców, są także i inne narodo-

Wolf dąży do zdegradowania Wiednia do znaczenia Drezna, Monachium i Frankfurtu. My pragniemy, ażeby Wiedeń pozostał czem jest, ażeby rozwijał się i potężniał bez szkody dla ogółu krajów koronnych państwa, jako stolica mocarstwa, do którego należymy, aby je-

go znaczenie wzrastało, wraz ze wzrostem znaczenia monarchii. Jeżeli jednak Wiedeń nie zechce swej roli i swojego znaczenia zrozumieć, jeżeli będzie wolał „die Gemeinbürgerschaft“ z partjami radykalnymi, sam sobie będzie winien, gdy przyjdzie mu droga zapłacić kosztą takiej polityki. Wielki pan musi bowiem słono opłacać swoje głupstwa...

Wiedeń, jako „główne i rezydencyonalne miasto“, nie może bezkarnie pozwolić na to, ażeby go wciągnąć w awanturniczą politykę radykalnych stronnictw narodowościowych.

Wiedeń, jako „główne i rezydencyonalne miasto“, nie może bezkarnie pozwolić na to, ażeby go wciągnąć w awanturniczą politykę radykalnych stronnictw narodowościowych.

Wiedeń, jako „główne i rezydencyonalne miasto“, nie może bezkarnie pozwolić na to, ażeby go wciągnąć w awanturniczą politykę radykalnych stronnictw narodowościowych.

Wojna czy pokój?

Lwów d. 2 lipca.

O kwestyi zawarcia pokoju mówią już — wedle ostatnich wiadomości — dzienniki madyryckie, a z dzienników przeszła ona w usta ogółu. Co chwila slychać pytanie: Jestes pan za pokojem, czy nie? Odpowiedź jest dosyć trudną właśnie dlatego, że jest nadzwyczaj prostą. Ktośby był tak niemadrym, aby sobie nie życzył pokoju? Ktośby się mógł sprzeciwić zakończeniu wojny, która jest zawsze nieszczęśliwym, a obecnie już pod każdym warunkiem nie może żadnej przynieść Hiszpanii korzyści? Dlatego też są wielo nierozważnymi, o, co w tej chwili chcą widzieć w Hiszpanii dwie partye: jednych, którzyby chcieli dalej walczyć z ostatnią miłością wojny i drugich, którzy wzdychają do pokoju, niepowiadając ani kiedy ani jak ma być zawarty.

Tak samo nie zdradza wielkiej bystrości umysłu ten, kto chce kwestyę wojny czy pokoju, kwestyę, obchodzącą cały naród hiszpański rozpatrywać jedynie przez pryzmat dynastycznego problemu. Twierdzi, że natychmiastowe zawarcie pokoju interesem kraju by odpowiadało, ale interesem dynastyi szkodliwem, jest rzecz tak samo niedoświadczona, jak gdyby chcieli zawrzeć pokój dlatego, że odpowiada interesem dynastyi i chociażby skutki jego miały kraj zrujnować. Na tym samym stopniu nieszanowaności warunków życia narodów stoi i ten także, kto by w jasny dzień z latarnią w rękę szukał rządu, aby nie miał obowiązku rządzić tak, jak dobro kraju tego wymaga, lecz aby sobie postawił za cel niezwłaszczony albo wojnę prowadzić aż do ostatecznych granic możliwości, albo zawrzeć pokój za jakąkolwiek cenę.

Hiszpanie wyszły z pomysłu, że już czas rozważyć wszystkie powyższe kwestye i powziąć jakąś stanowczą decyzyę. Przykład musi naturalnie przyjść z góry, niemniej jednak i masa narodu musi się do decyzyi raz powziętej zastosować.

Tylko rząd albo ktoś taki, co jak on ma wszystkie daty w rękę może wydać rozstrzygające orzeczenie. Wynik wojny jest, jak wiadomo, dotychczas dla Hiszpanów tylko niepożytecznym. Ponieważ Hiszpania od pierwszych chwil wojny zrezygnowała z wszelkiego dzia-

łania zaczepnego, a działania obronne nie mogły przeszkodzić kłeskom filipińskim, ani wyładowaniu Amerykanów na Kubę, przeto chyba nikt nie narazi się na nazwę pesymisty, kto twierdzi, że gdyby obecnie zestawiono bilans wojenny, na korzyść Stanów Zjednoczonych okazałoby się znaczne saldo. Cały problem tedy tak się przedstawia: czy Hiszpania posiada materyaly lub pieniądze takie, żeby na wypadek gdyby wojna dalej trwała miała, można było się spodziewać z jakim takim prawdopodobieństwem korzyści militarnej? Jeżeli na pytanie można odpowiedzieć twierdząco, to wojna niechaj trwa dalej. W razie zaprzeczenia tego pytania, należałoby natychmiast wszcząć rokowania pokojowe, nie tracąc ani chwili nawet na skrzywienie się i choćby nawet przyszło się narazić na niebezpieczeństwo — które zreszta nie jest wcale mikroskopijnie małym — że Don Carlos zacznie odgrywać rolę niesadowolonego. A odpowiedź, jak już wspomniano, może dać rząd jedynie, zachowanie się zaś narodu będzie od tego zależało, czy rząd zafrańcie odpowie, czy nie.

Ministrowie mówili, że na Filipinach jeszcze nie wszystko stracone, że Camara tam płynie właśnie, aby uratować hiszpańską władzę na nich, że Linares ma dostatek sił na to, aby z Santjaga uczynić punkt nie do zdobycia, że Cervera tylko dlatego nie uczynił żadnej wycieczki z portu, bo tak mu nakazywał głęboko pomysłany plan strategiczny, że Portorico nie może wpaść w ręce nieprzyjaciół i że trzecia hiszpańska flota wojenna, nie jest wytworem wyobraźni ministra marynarki, lecz potęgą opancerzoną i żyjącą życiem faktycznym, a przynajmniej powołaną do rybołowego życia — otóż gdyby to wszystko miało być nieprawdą i rządy nagle wyciągnęły rękę do pokoju, narzuconego koniecznością, to jasnajest rzeczą, że w takim razie nawet kamienie brukowe zaczęłyby pod niebiosa skakać.

Jeżeli z drugiej strony wszystkie powyższe twierdzenia rządowe są jedynie pobieżnymi kłamstwami, i ministrowie wiedzą, że względnie wiedzieć muszą, że Camara nie ma żadnego innego zadania jak tylko Hiszpanów we wschodniej Azji, których tam jeszcze po przybyciu do brzegu żyjących zastanie, za łaskawem pozwoleniem władzy krajowej Aguinaldy i admirała Deweya odwieść do ojczyzny, że Linares w Santjagu siedzi raczej jak w pajęczynie, niż jak w twierdzy, że okręty Cervery już nie mają dział, bo je musiały odstąpić lądowym formom, że posiadanie przewiantu na Antyllach zależy od tego, czy kapitanom statków transatlantyckiej kompanii uda się przemknąć przez okie blokady, co mniej więcej tyle znaczy, jak wielki los wygrać, że sławna owa trzecia flota, złożona z okrętów pięknie ponazywanych, to tylko bańka mydlana, podobna do wielu innych,

radnością. Obywatelstwo udzielało sobie ciasej. — Lord jedzie... Ale w tym oichym szerepie między słaohą tkwiły jakieś stomy to maskowane radości, to ironii, to sarkazmu. Ta oburzająca roznoga z dnia na dzień fortuna, wszystkim była solą w oku. Rzezywiście pod pałac, który stał cały i ponury jak nieszczęśliwiec, oblewany sikawkami hrabięgo, zjechał osterokony pojazd z lokajem w pełnej libery i wyglądający jakby przybył z wizyty oficjalnej. A giorno oświecały go płomienie, buchające od chwili z nawozu, z kup niedopalonego zboża, snopów i materyalów. Wszystkich oczy skierowały się na powóz, z którego już wysiadł Łukomski poważny i spokojny, bez śladów troski na wygolonym obliczu. — Istotnie — pomyślał Kiślarski — wykapany Anglik. (C. d. a.)

WSRÓD ŁAP POLIPA.

1864—1874.

POWIEŚĆ

WINCENTEGO HR. ŁOSIA.

(Ciąg dalszy).

Witolda zaczął bawić ten szlachcio, który mówił jak nakrecony, a zdawał się przekonany, że jest bardzo zabawny i obyty.

— Ale jak widzę, to pan nie wiesz co to znaczy „rozebrać się do rosółu“ to znaczy „do naga“.

Rozmawiając tak, szli dalej, porwali ogólnym prądem ku dworowi, który miał stać w płomieniach. Hrabia zachrypnięty i potem szlany, przeleciał koło nich na zniejąłym koniu, rozkazując sikawkom ratunek zagrożonego dworu.

— Tożto wariat! — mruknął Żurawski. — Sądziłbym przeciwnie... — odparł Witold.

Pa. Hamilkar się obruszył. Widocznie

nie nosił, by interlokutor był przeciwno go zdania, bo przystanął i mówił.

— Daruje pan i pozwoli pan, że się wytłumaczę. Narastał swoje życie i zdrowie, by uratować komu kilka nadpalonych belek, to chyba jest wartyotwem.

— Może więcej uratuje? Żurawki ręką wskazał na podwórze. — Przypatrz się więc pan. Belki tylko i to kawałki belek przepalone i oblane wodą, ocalały...

Rzezywiście całe podwórze przedstawiało widok zupełnego zniszczenia. Sikawki gasyły szcążki budynków tlejące na ziemi, na popiele ze stert całych zboża i kupach węgla z drewnianych ścian.

— Ta cała straż ogniowa — mówił dalej Żurawski — patrzy mi na wielką błagę. Bardzo to może dobre, gdy chodzi o ugaszenie pożaru w początku... Ale gdy chodzi o niesienie pomocy o wrostet kilka w budynkach gospodarskich, pokrytych i napełnionych słomą! Farsa! Błaga! A te hełmy! te pasy! Ja, panie, nie lubię tych świecideł, ale hrabia, który jak miał lat pięć, nożył się już nie ohoiał, tylko wciąż rysował liberyę, teraz nie mogą fornalni pobierać w liberyę, wymyślił tę straż ogniową.

Kiślarskiego coraz więcej interesował rodzaj inteligencyi Żurawskiego. To co mu mówił o hrabim więcej go ilustrowało, niż

wszystko, co dotąd o tym osłowieku interesującym wszystkich, slysział.

Żurawski przersnął się.

— Ale Łukomskiego dotąd nie ma — tu głos jego przybrał brzmienie wielkiej pretensyi i oisnął: — Myśmy mieli czas nadjechać, a on nie. Wszyscy sąsiedzi, oale obywatelstwo zjechało się z kondolencyą, a jego nie ma... — Wymawiasz pan te wyrazy — odezwał się Kiślarski — „obywatelstwo“, „sąsiedzi“ z takim przejęciem się, iżby się zdawało, że przywiązujesz do ludzi, których te słowa określają, jakieś nadzwyczajne znaczenie.

— Jakżeby? Pan byłby innego zdania? — zapytał pan Hamilkar z ciekawością.

— Dla mnie — odparł Witold — te słowa określają zwyczajnych ludzi, a wymawiam je, jak wymawiam krowy, konie.

— Aaa — obruszył się Żurawski.

Witold zirytowany gadatliwością szlachoci oia miał ochotę zbić go z tropu i poflizofozować, co było manią jego rodzaju inteligencyi, podchwycił więc:

— Obywatelstwo są to ludzie, dzisiaj niezom się nie odznaczający, niezom na szcogólny szacunek nie zasługujący, niezom nie uprzywilejowani, są to zwyczajni ludzie, którzy mieli dość pieniędzy, by kupić kawałek ziemi i którzy woleli je umieścić w ziemi, niż naprzykład w akcyjnym lombardzie lub towarzystwie desynfekcyjnym. Sąsiedzi są, są to

ludzie, których ta lokacya kapitału pomniejszała nieraz najniefortunniej w pobliżu siebie.

— Dziwne poglądy! — obruszał się dalej pan Hamilkar. — Nie rozumiemy się odrazu, z kopyta... Ja się wychowałem w innych poglądach. Słowa „sąsiedzi“, „obywatel“ znaczyły dużo... To też bardzo za złe mam lordowi, że tak sąsiedów lekceważy.

— Lordowi?

— To pan widzę nie wiesz, że ten Łukomski, bo jest ich w kraju z dziesięciu nazywa się „lord Łukomski“ i dziwnie ma dopasowany przydomek.

— Co do mnie, żadnego doń śladu nie oznję. Mieszkając w mieście na pierwszym piętrze do żadnych obowiązków się nie opozuwałem, ani względem lokatorów drugiego, ani parteru. A przynasz mi pan, że jeśli sąsiedztwo jakie, to tak bliskie, mogłoby narzucić wzajemne obowiązki.

— Aaaa... Aaaa! oó! pan za heresyę wygadujesz, aż uszy bolą! Aaaa... Stosunki sąsiedzkie, święte stosunki sąsiedzkie porównywać ze stosunkami współlokatorów w kamienicach... Aaaa!

Witold byłby odpowiedział, ale powstał szmer w tłumach.

— Łukomski jedzie.

Chłopstwo powtarzało to sobie jakby z

Mały zaczęte i wykończone, jakoteż wszelkie nowości w przyborach do tyczki MIKOŁAJ LUDWIG

poleca

Lwów, ul. Hallcka 1. 14.

ZEFIRY, BATYSTY, SATYNY i LEWANTYNY Magazyn Schayerów we Lwowie

poleca w wielkim wyborze

Ostatnie wiadomości.

W nrze z 29 z. m. pomieszczony został telegram z Berna, donoszący, iż tamtejszy organ młodoczeski „Lidove Noviny“ nie obiecuje sobie żadnego skutku z rokowań hr. Thuna i sądzi, że sprawą się słowa Jaworskiego, iż „hr. Thun tak rozpoczął, jak hr. Badeni, i tak też skończy“.

Z Wiednia pod datą wczorajszą donoszą: Dzienniki niemieckie podają różnie mniej lub więcej prawdopodobne szczegóły o konferencji.

Minister dr. Bärnreither, który w Pradze prowadził rokowania z członkami swego stronnictwa, a następnie konferował z hr. Chlumeckym w Karlsbadzie, powrócił do Wiednia.

Mianowicie według tego źródła, ma rząd zamiar przedłożyć interesowanym stronnictwom propozycje co do kwestyj językowej i dopiero, jeżeli propozycje te uznane zostaną za możliwe do dyskusowania, zniósłby rząd rozporządzenia językowe, a na ich miejsce postawiłby własne propozycje.

„N. W. Tagblatt“ otrzymał z kół czeskich informację, że Czesi najzupełniej zadowoleni są z tego, co usłyszeli od hr. Thuna i że z spokojem oczekiwają dalszego przebiegu rokowań.

„N. W. Tagblatt“ nie znajduje jeszcze tych propozycji, z góry już podnosi cały szereg wątpliwości. Przedewszystkiem nie podoba mu się domniemana propozycja rządowa dlatego, że gdyby była dla Niemców korzystna, to nie podobałaby się być wczoraj postom czeskim.

„Deutsches Volksblatt“ wątpi, czy wspólnie konferencje niemiecko-czeskie wogóle dojdą do skutku i twierdzi, że gdyby rokowania okazały się bezowocnymi, Rada państwa w tym roku już zwołaną nie zostanie.

„N. fr. Presse“ pisząc o konferencyach hr. Thuna z młodoczechami, twierdzi, iż szybki przebieg konferencji wskazuje, że hr. Thun nie popierał postulatów niemieckich wobec Czechów.

Fabrykanci spirytusu na wczorajszym zebraniu zaprotestowali przeciw podwyższeniu podatku od alkoholu.

nieprawne i w wysokim stopniu niesłuszne. Dr. Bärnreither miał sposobność przekonać się w Pradze, iż najbardziej umiarkowani przywódcy partji aprobują politykę wstrzeźliwości, a rząd powinien przykładąć do tego wagę, aby mógł z Niemcami konferować.

Telegramy i telefonematy

Wiedeń 2 lipca.

Cesarz sakoynował ustawę sejmową o dodatkach gminnych od alkoholu na rzecz Delatyna.

Wiedeń 2 lipca.

Opozycyjny „Deutsches Volksblatt“ donosi o konferencji hr. Thuna z młodoczechami, iż na niej dr. Gregor zapowiedział, że w razie zniesienia rozporządzeń językowych młodoczezi z Rnsinami i południowymi Słowianami domagają się będą powszechnego prawa głosowania, a wtedy parlament otrzyma olbrzymią większość słowiańską.

Wiedeń 2 lipca.

Hr. Thun miał wczoraj długie posłuchanie u cesarza.

Wiedeń 2 lipca.

Minister dr. Bärnreither, który w Pradze prowadził rokowania z członkami swego stronnictwa, a następnie konferował z hr. Chlumeckym w Karlsbadzie, powrócił do Wiednia.

Wiedeń 2 lipca.

Stałym członkiem trybunału państwowego został zamianowany dr. S. Madjejski, były minister.

Wiedeń 2 lipca.

Hr. Thun zwołał gabinet na naradę. Powiadają, że na niej powstała myśl zniesienia na pewien czas czeskich rozporządzeń językowych, a to póki nie zostanie uchwalona ustawa językowa.

Wiedeń 2 lipca.

Na radzie ministrów Bärnreither zdał sprawę z dotychczasowych swych usiłowań, celem nakłonienia stronnictw niemieckich do wzięcia udziału w konferencyach. Bärnreither wyjeżdża dziś z powrotem do Pragi.

Wiedeń 2 lipca.

O konferencyach hr. Thuna „N. fr. Presse“ pisze: Hr. Thun podczas rozprawy językowej w parlamencie 27 kwietnia oświadczył, że uważa za konieczne w drodze ustawy załatwić kwestję językową, prztem przyrzekł energicznie z swej strony poparcie a ewentualnie samoistne wystąpienie z akcją. Otóż, jak dowiadujemy się z kół informowanych, rząd wypracował już projekt ustawy językowej i przedłożył go na konferencyach z przedstawicielami feudalnej szlachty czeskiej i klubu młodoczeskiego.

Obie te partje zgodziły się na treść projektu, oświadczyły jednak, że nie mogą się zgodzić na zniesienie rozporządzeń językowych przed wejściem w życie ustawy.

Wiedeń 2 lipca.

Fabrykanci spirytusu na wczorajszym zebraniu zaprotestowali przeciw podwyższeniu podatku od alkoholu.

Wiedeń 2 lipca.

Z powodu jubileuszu cesarskiego ustanowiony będzie order dla kobiet nazwany od imienia cesarzowej.

„Politik“ donosi, jakoby rząd nie miał już zamiaru kreowania czeskiej wszechmocy na Morawach, natomiast skłania się do założenia politechniki.

Praga 2 lipca.

Wedle „Politik“ postowie czeszy zgodzili się na uregulowanie sprawy językowej w drodze ustawy, ale z dwoma zastrzeżeniami: raz, że przed wejściem w życie tej ustawy istniejące rozporządzenia językowe nie zostaną zniesione a powtóre, że ustawodawcze uregulowanie kwestyj językowej przeprowadzone zostanie w sejmie czeskim i morawskim.

Berlin 2 lipca.

Na rozkaz cesarza ma się ukazać wkrótce rozporządzenie zabraniające wszystkim bez wyjątku urzędnikom państwowym udziału w ruchu socjalistycznym.

Petersburg 2 lipca.

Na rozkaz carski uda się na jubileusz cesarski do Wiednia deputacja wszystkich pułków, których szefem jest cesarz.

Petersburg 2 lipca.

Ogłoszono ukaz carski, zaprowadzający w Azji środkowej te same urzędnictwa sądowe, jakie obowiązują w Rosji, z wyjątkiem sądów przysięgłych.

Wazyngton 2 lipca.

Jenerał Shafter doniósł parlamentowi wojennemu, że 100 zbogów hiszpańskich zgłosiło się do jego obozu z prośbą o przyjęcie ich w szeregi armii amerykańskiej. Shafter prosi więc o instrukcję, co ma zrobić z tymi dezertarami.

Londyn 3 lipca.

Do „Morning Post“ donoszą z Nowego Jorku, że władze pocztowe w Portorico wykryły spisek. Pięć osób aresztowano z tych dwie osądzono doraźnie i rozstrzelano. Spiskowcy zamierzali wysadzić w powietrze pałac gubernatora hiszpańskiego.

Wazyngton 2 lipca.

Do dzienników tutejszych donoszą z Waszyngtonu, że jenerał Brooke upatrzony jest na gubernatora wyspy Portorico po jej zajęciu. Korpus ekspedycyjny, który uda się na Portorico, składać się będzie z 30 tysięcy ludzi.

Nowy Jork 2 lipca.

Depesza z Siboney donosi, że po pięciogodzinnej morderczej walce Hiszpanie rozpoczęli wczoraj po południu cofać się z oszańcowania do miasta Santjago i że w tem mieście panuje głód.

Hongkong 2 lipca.

Z Cavite nadeszły tu prywatne depesze, donoszące, że powstańcy obsadzili całą prowincję Bulacano i schwytyli hiszpański okręt żaglowy, który chciał wysadzić na ląd 500 żołnierzy. W walce zginął hiszpański pułkownik, dowodzący tym oddziałem. Gubernator prowincji Bulacan wraz z całą rodziną dostał się do niewoli. — Pomimo tych sukcesów pa-

Madryt 2 lipca.

Rząd telegraficznie zapytał marszałków, dowodzących w Manili, San Juan i Hawanie o opinię co do zawarcia pokoju. Jenerał Blanco oświadczył się przeciwko zawarciu pokoju, który w danych warunkach mógłby być tylko dla kraju hańbiącym. Inni marszałkowie jeszcze nie odpowiedzieli.

Nowy Jork 2 lipca.

Wedle depesz amerykańskich bitwa pod Santjagiem istotnie się toczy. Amerykanie zniszczyli wodociąg dostarczający miastu wody i zajęli jego przedmieście Cabano, a amerykańska flota ostrzeliwała fort Morro. Równocześnie hiszpańska flota brała udział w bitwie, strzelając na nacierających Amerykanów. Generał powstańczy Garcia zajął Fernandezę na zachód od Santjago.

Nowy Jork 2 lipca.

Powstańczy generał Gomez stoczył onegdaj krwawą bitwę z Hiszpanami w prowincji Puerto Principe na Kubie. 150 Hiszpanów poległo.

Wazyngton 2 lipca.

Jenerał Shafter doniósł parlamentowi wojennemu, że 100 zbogów hiszpańskich zgłosiło się do jego obozu z prośbą o przyjęcie ich w szeregi armii amerykańskiej. Shafter prosi więc o instrukcję, co ma zrobić z tymi dezertarami.

Londyn 3 lipca.

Do „Morning Post“ donoszą z Nowego Jorku, że władze pocztowe w Portorico wykryły spisek. Pięć osób aresztowano z tych dwie osądzono doraźnie i rozstrzelano. Spiskowcy zamierzali wysadzić w powietrze pałac gubernatora hiszpańskiego.

Wazyngton 2 lipca.

Do dzienników tutejszych donoszą z Waszyngtonu, że jenerał Brooke upatrzony jest na gubernatora wyspy Portorico po jej zajęciu. Korpus ekspedycyjny, który uda się na Portorico, składać się będzie z 30 tysięcy ludzi.

Nowy Jork 2 lipca.

Depesza z Siboney donosi, że po pięciogodzinnej morderczej walce Hiszpanie rozpoczęli wczoraj po południu cofać się z oszańcowania do miasta Santjago i że w tem mieście panuje głód.

Hongkong 2 lipca.

Z Cavite nadeszły tu prywatne depesze, donoszące, że powstańcy obsadzili całą prowincję Bulacano i schwytyli hiszpański okręt żaglowy, który chciał wysadzić na ląd 500 żołnierzy. W walce zginął hiszpański pułkownik, dowodzący tym oddziałem. Gubernator prowincji Bulacan wraz z całą rodziną dostał się do niewoli. — Pomimo tych sukcesów pa-

nują jednak niesnaski w obozie powstańczym.

Londyn 2 lipca.

Nowojorski korespondent „Timesa“ donosi, że od jenerala Milesa dowiedział się, iż lada chwila spodziewać się należy stanowejce akcyi armii jenerala Shaftera. Ma on zdobyć fort Morro, a następnie przypuścić szturm do miasta Santjago. Onegdajszy atak był tylko pozornym, aby odwrócić uwagę Hiszpanów. Po opanowaniu fortu Morro i baterji Estrella zamierzają Amerykanie usunąć miny, zamykające zatokę Santjago i zaatakować admirała Cervere. Zdaje się, że rozegra się to jutro.

Dział ekonomiczny

Cło zbożowe we Francji począwszy od 1 lipca znów istnieje w pełnej wysokości, to jest po 7 franków od cetrna metrycznego.

Losy Dunajowe. Przy ciągnięciu tych losów padła główna wygrana na nr. 14751, druga na nr. 44992. Po 1000 zł wygrały nra 18202, 26192, 29391, 35725 i 48620.

Losy komunalne, główna wygrana padła na seryj 15 nr. 76; 20000 zł wygrała seryja 2857 nr. 96; 5000 zł. seryja 1827 nr. 74; po 1000 zł, wygrała seryja 783 nr. 93, s. 1817 nr. 43, s. 1945 nr. 90, s. 1979 nr. 21, seryja 2614 nr. 70.

Austr. losy Czerwonego Krzyża 20.000 zł wygrała seryja 336 nr. 50; 1000 zł. seryja 1423 nr. 43.

Wiadomości giełdowe.

Wiedeń d. 2 lipca. (Telegram „Gazety Nar.“) Dzisiaj o godzinie 2 minut 20 w południu notowano na giełdzie wiedeńskiej: kredyty 358'87, węg. zakład kredytowy 395'50, angiobanki 157'50, lenderbanki 227'50, koleje państwowe 355'45, elsbeth 262'75, akcje tytoniowe 134'— alpeiny 163'50, losy tureckie 60'20, uniobanki 295'50, ruble 127'25, renty hiszpańska 34'12.

Z rynków towarowych.

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kleparzu. Kraków d. 2 lipca.

Pomimo tego, że na dzisiejszym targu sprzedano znaczniejsze partje pszenicy, ceny tejże znowu się obniżyły.

Ceny żyta i jęczmienia pozostały te same. Pszeno presentne biało n 11'50 do 11'25 zł, czerwona nowa 10'50 do 11'50 zł, żółta n 10'50 do 11'50 zł żyto 9'50 do 9'85 zł, jęczmień browarny 7'80 do 8'50 zł, na paszę 7'25 do 7'75 zł, owies od 8 — do 8'— zł, owies do siewa 0'— do 0'— zł, koniczyna czerw. — do 0'— zł, biała — do —, rzepak — do —, wyka od 0'— do 0'— zł, bob. 0'— do 0'— zł, kukurydza 0'— do 0'—, Wszystko — 100 kilogramów. Bank galicyjski dla handlu i przemysłu.

Wiedeń dnia 2 lipca. Notowano pszenicę na maj-czerwiec 11'70 do 11'80, pszenicę na jesiń 9 — do 9'04, żyto na jesiń 7'02, do 7'—, owies na maj-czerwiec 7'50 do 7'60 owies na jesiń 5'94 do 5'94, kukurydza na lipiec-sierp. 5'27 do 5'37 kukurydza na maj-czerwiec 5'30 d. 5'32, rzepak na sierp.-wrz. 12'75 do 12'35 Spirytus kontyngentowy 10'000 l. 1000 sarsz do od-dania 19'40 do 19'60.

Przyjeżdżali do Wiednia

Dnia 2 lipca.

Hotel Europejski. M. Udryka z Mostów, dr. W. Waygat z Podlisk, T. Modzelewski z Podola ros., K. Walst z Siedlisk, N. Głęboka z Wołynia, A. Rader z Sosnowa, St. Lewandowski z Belzca, I. Grabowski z Królestwa Z. Drahomowska z Kamionki, J. Zarański z Wiednia, A. Gerzalek z Jasła, J. Holobek z Krakowa, T. Zedner z Wiednia, St. Chojeki z Rudy.

Z gotówką 1500 złr do 2000 złr. może sobie każdy, bez znajomości fachu zarobić lekko rocznie od 4 do 5000. Czynność bardzo łatwa. Wiadomości udzieli Moritz Bath, Wien, I. Franz Josef. Quai 3. Markę na odpowiedź założyć.

Naftowe Kuchenki. w rozmaitych wielkościach, szybko gotujące a oszczędne. Inż. cenniki gratis. CHR. GARMS fabryka żelaznych pleców Bodenbach (Czechy)

Nowość! Dalekowidz (Prawnie zastroszony).

Tenże znakomicie sporządzony daleko widzący posiada siłę 10-krotnego powiększenia, co wyjątkowo bywa tylko własnością najdoskonalszych szkieł polowych! Nadawczyemu skutki! Niezdany w podróży, na wycieczkach itd. Próba przewyższa wszelkie oczekiwania. Cena edukacyjna niska złr. 2'75 franco w ładnym pudełeczku. Kosztytam za gotówkę (można też w markach) lub za zaliczką.

C. SCHOLZ, Wien, II., Kleine Pfarrgasse 31. Prosimy podać tytuł gazety, w której było powyższe ogłoszenie.

KASY stare i nowe spiezdaje najtaniej Emil Weiser WIEN I. Salzberggasse 3.

Pierwsza wiedeńska fabryka maszyn specjalnych wyrobów dla piekarni, chleba, sproszkowanego i tym podobnych pokrewnionych wyrobów, posiadając pod korzystnymi warunkami dzielnego zastępcę.

Na sezon wiosenny i letni 1898. Prądziwe berneńskie materye. Sztuka mtr. 3.10 na całe ubranie męskie (surdut, spodnie i kamizelka) kosztuje tylko złr. 2.95, 3.70, 4.80 z dobrej przędzy. Sztuka na cz. rne salonowe ubranie złr. 10.—, jakoteż materye na surdutki, loden dla turystów, na lepsze kamgany itd., wysyłać po cenach fabrycznych znana z największej rzetelności Fabryka i Skład sukna SIEGEL-INNHOF w BERNIE.

Odezwa do matek! Kto chce kupić dziecinny wózek, niechaj zażąda ilustrowanego cennika (gratis i franco) z nowymi higienicznymi wózkami do siedzenia i leżenia, z ozdubami, które można zdejmować i myć. e. k. pr. prz. właśc. iel. L. Baumann, Wien, VI. Millergasse 6. Przed zakupem bezwzględnie należy odczytać ostrzeżenie. Przewidujemy mają na spodzie wózka obok uwidoczniona małą ochronną.

Linie Holandya-Ameryka. Przewóz jedno lub dwurazowy tygodniowo z Rotterdamu do Now. Yorku. Biuro dla kajut: Wien, I. Kolowratring 9. Biuro dla pokład: Wien, IV., Weyringergasse 7 A.

SZCZAWNICA Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny. Najcenniejsze szczawy sodowo-słone i żelaziste, skuteczne w początkach suchoty, po zapaleniu płuc, w astmie, w niżyższych oskrzeli i krtań, w cierpieniach żołądka, kiszki, wątroby i hemoroidalnych, przy wyczerpaniu się kamieniami w pęcherzu i nerkach, w chorobach kobiecych, w niedokrewności, w osłabieniu, we wszelkich stanach nerwowych po influency. — Kąpiele mineralne, zakład hydropatyczny połączony z pensjonatem Dra Kola z kowskiego na Miodzusi, kąpiele rażone itd. Zakład Inhalacyjny, ku rezyi mlecznej, żółtych i jedrowa. Lekarz zakładowy Dr. Seiberowski i pięciu lekarzy zdrojowych udziela porady. Dojazd do stacji kolej. Stary Sącz. Sezon od 20. maja. Zamówienia na mieszkanie przyjmują zarządy zakładów „Górno“ i na „Miodzusi“.

Wolna od bakterji Woda do picia. jest niezbędną potrzebą dla każdego gospodarstwa, dla fabryk wody sodowej, browarów etc., szczególnie w okolicach gdzie jest niedobra woda. Filtry Berkefeld. Skład u Wilhelma Brücknera & Co w Wiedniu III., Baumgasse Nr 517.

Fotografia dla amatorów. Uznane, znakomite przyrządki fotograficzne najnowsze i podróżne, nowe niezrównane momentalne ręczne przyrządki tudzież wszelkie fotograficzne przybory poleca 7550 A. MOLL e. i k. nadworny dostawca w Wiedniu, I. Tuchlauben 9.

LINOLEUM. 1a 6/8 mm. grube, w jednym kolorze złr. 2.25, deseniowane złr. 2.55 za metr. F. C. Collmann's Nachfolger A. Reichle, Wien, I. Kolowratring 3.

Przeciw trudnemu trawieniu, katarowi żołądka i kiszki, hemoroidom, cierpieniu wątroby, blednicy, uderzeniem krwi jest zalecana Scheringa esencja pepsynowa. Schering's Grüne Apotheke, Berlin N

GRAND HOTEL NATIONAL II., Taborstrasse 18. Od dawna znany, hotel familijny, nowo uządzony. 200 pokoi od złr. 1'— wyżej wraz z serwisem i światłem. Kąpiele, telegraf i telefon w domu.

SUPERFOSFATY kostne i mineralne, wypróbowany, najpewniejszy i najtańszy środek nawozowy, z kwasem fosforowym dla wszelkich gatunków roli. A. SOHRAM w Landenbergu, w Thembu i Nowolipcu. Biuro centralne w Pradze, Heinrichgasse 27.

KSIEGARNIA KATOLICKA
Wład. Milkowskiego
w Krakowie, Rynek 30
otrzymała i poleca świeżo wydane
Kazania katechetyczne
o wierze katolickiej, obyczajach i środkach do zbawienia
na wszystkie niedziele i święta
w ciągu 2 lat rozłożone
opracował
ks. Jan Ewangielista Zollner.
Przekład z niemieckiego.
Tomów 3 w 8-oc. Cena egzempl.
złr. 6.75, pocztą o 42 ct. więcej.

DROBNE OGŁOSZENIA
pe t. od wyrazu.

ŁODOWNIE pokojowe znakomite po złr.
24-29-35-40-45-50.
Maszynki amerykańskie do robienia lodów
(z korbką z beki) pojemności 1, 2, 3 litry
po złr. 5.50, 6.50 i 7.50, poleca Piotr
Chrzastowski handel żelazny w Lwowie,
plac Kapitulny 1. naprzeciw katedry

7 DOLNA PRACZKA młoda, z chlebem
i miświadectwami. Kłoczka w
wzrostu z doleganiem świadectwa
mi, mogą zasać podług obieg.
w Biurze Czerwińskiego, Sykstuska 82.

JULIA GOTTFRIED, kucharka bez
zawady, chora i dwoma mal.
dzieciami obciążona,
znajdując się w największej
biędzie prosi o łaskawie wsparcie.
Dzięki łaskawie przyjmie A.
ministra Gazy Narodowej.

OSOBA w starszym wieku,
poszukuje
zajęcia w Lwowie jako
tłumacza do osamotnionych
osób, lub do dzieci,
chcąc się zajmować
gospodarstwem domowym,
miejscem przyjeżdżającym
bezplatnie, tylko za utrzymanie.
Zgłoszenia:
ul. Zycakowska 1. i u p. Marty.

ONCYPENTA poszukuje kancelaryj
i adwokatów Dr. Wincentego
Kasabana i Dr. Aleksandra
Vogla w Lwowie, ulica
Kopernika 1. 7. i piętro.

J. Karaliuk Lwów, poleca wszelkie
instrumenty muzyczne
i samogrające. Cenniki bezpłatnie.

1000 TUTEK nieklejących i klejących
po złr. 1 i więcej poleca
fabryka F. Niżański, Lwów.
Przy odbiorze
500 sztuk pocztą franco.

Za 2 zł. przerabia stare materace
(3 poduszki) Józef Schuster,
Kopernika 5. Dzielny na pokrycia
od 60 centów.

BIURO INFORMACYJNE
OGŁOSZEN I PÓDRĘCZNIWA
„IMPRESA“
Lwów, ul. Sykstuska 1. 30.

Bullon
świeży, para gotowany,
przeżywny, po
znizonych cenach złr. 5-6-7-8;
dla
chojących z samego
drobni i dziękuję
pocztą po 10 złr. kilo. —
Kapszyn Brzoźany

Prywatna korespondencya.

Do C. Najdroższa moja Pani.
Ktoś
trzeci miesiąc do mojej
korespondencyi,
widocznie nieporozumienia,
gdyż Pani
w Złoczowie nie mieszka.
Jestem ten,
którego Pani przed
kilku dniami
widziała
obok Twojego
mieszkania.
Błagam o
uśmieszność
i zaręczam o
ostrości.
Można
niedziele,
aby
Cie
zobaczyć
przybędę.
Pa
złota moja!

Do obecnego zasiewu!
Turnips olbrzymi angielski
(czyli
rzepa olbrzymia
prawdziwa
angielska)
żółty lub
biały w
różnych
gatunkach
1 i
2. 10 cent. kilo.
Rzepa
zwyrodniała
ośmiu
ścieraniem
okazuje
lub
okazuje
jedno
kilo
70 cent.
Poleca
nowo
otworzony
główny
skład
nasion,
rosi i
produktów
domowych
Zygmunta
Mokarskiego
byłego
zastępcy
firmy
Hendla
nasion
sp.
Jana
Stachlewieza
we
Lwowie
pl.
Halicki
1. 1
(Cennik
nasion
na
żądanie
gratis
i
franco).

Achilles
ogier pełnej krwi angielskiej
11-letni po Blankese od Sixtine
po Giles the First maści kasztanowej
do sprzedania.
Zarząd Dóbr Rakowa
pocztą Nadyby-Wojtytze.

Do racjonalnego pielęgnowania ust i zębów
EUCALYPTUS WODA DO UST
Antyseptyczna, usuwająca odór z ust
Dr. C. M. Fabera
ekharz. s. p. cesarza Maksymiliana I. etc.
Skład główny: Wien, I., Bauernmarkt 3.
Sklady we wszystkich aptekach, drogueryach i perfumeryach.
2743
Tamie również do nabycia: o. i k. uprz. Pasta do ust Dr. C. M. Fabera.

Cognac
francuski z najświetniejszych
firm, również
Cognac aus r. Berger Volk & Comp.
po złr. 2 i 2.50 faszka
początek hant-1
St. Markiewiczza
we Lwowie, w Ryнку 1. 42.

100 do 300 złr. miesięcznie
można zarobić osobno każdego
stanu we
wszystkich miejscowościach
rzetelnie i
pewnie bez
władki
kapitału
i ryzyka
niezależnie
od
rozpraszania
prawnie
dowolnych
osób
i
papierów
państwowych.
Zgłoszenia
przyjmie
Ludwig
Oesterreicher,
VIII. Deutsegasse 5
Budapest.

Kropki do zębów
dawniej Liton zwane
usuwają
natychmiast
ból
zębów.
Flakon
40 i
60 ct.
We
Lwowie
w
aptece
P.
Miklascha.
w
Stryju
w
aptecz.
J.
Dragowskiego.
1365

Do smażenia
znakomite hiszpańskie
wiśnie i morele
w 5-kilowych
koszykach
rozsyła
po
złr.
1.40
przez
pocztę
Hibjan
Samuel,
u
dóbr,
Nyiregyhaza.

Piękna
jasna
marmoladę
z
moreli
mięsz
z
moreli
(baz
cukru)
54-65
ct.
sto
sownie
do
łódek
zakupna
od
5
kg.
wzwyż,
poleca
Herm.
Tauszig
w
Pradze-Karlínie
Piękną
marmoladę
z
jabłek
po
25
złr.
za
100
kg.
netto,
w
ważniach
od
25
kg.
wzwyż.

J. Karaliuk Lwów, poleca wszelkie
instrumenty muzyczne
i samogrające. Cenniki bezpłatnie.

1000 TUTEK nieklejących i klejących
po złr. 1 i więcej poleca
fabryka F. Niżański, Lwów.
Przy odbiorze
500 sztuk pocztą franco.

Za 2 zł. przerabia stare materace
(3 poduszki) Józef Schuster,
Kopernika 5. Dzielny na pokrycia
od 60 centów.

BIURO INFORMACYJNE
OGŁOSZEN I PÓDRĘCZNIWA
„IMPRESA“
Lwów, ul. Sykstuska 1. 30.

Bullon
świeży, para gotowany,
przeżywny, po
znizonych cenach złr. 5-6-7-8;
dla
chojących z samego
drobni i dziękuję
pocztą po 10 złr. kilo. —
Kapszyn Brzoźany

Prywatna korespondencya.

Do C. Najdroższa moja Pani.
Ktoś
trzeci miesiąc do mojej
korespondencyi,
widocznie nieporozumienia,
gdyż Pani
w Złoczowie nie mieszka.
Jestem ten,
którego Pani przed
kilku dniami
widziała
obok Twojego
mieszkania.
Błagam o
uśmieszność
i zaręczam o
ostrości.
Można
niedziele,
aby
Cie
zobaczyć
przybędę.
Pa
złota moja!

Do obecnego zasiewu!
Turnips olbrzymi angielski
(czyli
rzepa olbrzymia
prawdziwa
angielska)
żółty lub
biały w
różnych
gatunkach
1 i
2. 10 cent. kilo.
Rzepa
zwyrodniała
ośmiu
ścieraniem
okazuje
lub
okazuje
jedno
kilo
70 cent.
Poleca
nowo
otworzony
główny
skład
nasion,
rosi i
produktów
domowych
Zygmunta
Mokarskiego
byłego
zastępcy
firmy
Hendla
nasion
sp.
Jana
Stachlewieza
we
Lwowie
pl.
Halicki
1. 1
(Cennik
nasion
na
żądanie
gratis
i
franco).

Achilles
ogier pełnej krwi angielskiej
11-letni po Blankese od Sixtine
po Giles the First maści kasztanowej
do sprzedania.
Zarząd Dóbr Rakowa
pocztą Nadyby-Wojtytze.

WYSTAWA JUBILEUSZOWA
Otwarcie 7. maja. WIEN 1898. Zamknięcie 9. października.
Przemysł, Gospodarstwo, Leśnictwo. Wystawy specjalne: Urania, Hała dla młodych, Pekarstwo. Sport i przemysł sportowy. Oddział jazdy powietrznej.
Losy wystawowe po 50 ct. Każdy los służy do 4 dni. Główna wygrana 100.000 koron. Wstęp 40 ct. W środy oraz w dni niedzielne i świąteczne 30 ct.

Stare tokajskie
wino
jest do nabycia w Dyrekcji dóbr
k. Ludwika Windisch-Graetz'a
w Sarospatak (Węgry).
Za prawdziwość ręczy się.

Filip Poschinger
fabryka strzelb w Ferlach (Karyntya)

odznaczony wieloma medalami i złotym
krzyżem zasługi z Koroną, poleca znakomite
wykonane strzelby
dobrze ostrzelane
w ok.
zakładach
dotychczas
obstugiwana
przez
personal
wydobywane,
po
mierzeniach
cechach.
Za
dobrą
robotę
i
dobre
sprawy
gwarantuje
Cenniki
darmo.

Przeszło 10.000 gości kąpielowych
oprócz
przejeżdżających.
KOLBERG
morskie kąpiele słone błotne.
Cenniki rozsyła
Dyrekcya kąpielowa.

Jubileuszowa loterya wystawy sztuki.
300.000 losów. Wiedeń 1898. 30.000 wygranych.
Ciągnięcie w Wiedniu oznaczone na 12 lipca 1898.
Główne wygrane koron
20.000, 10.000, 8.000, 6.000 etc. w.
Los 50 ct., 10 losów 5 złr., porto i lista wygr. 10 ct.
poleca i rozsyła także za pobraniem należności
Lotterie-Bureau der Benossenschaft bildender Künstler Wiens.
Wien, Künstlerhaus, I., Lothringerstrasse 9.
Płacić można także kuponami i markami pocztowymi.
Na 10 losów wypadła i wygrana.

Najświetlejsze, najwyżej położone kąpiele
żelazne na kontynencie,
najracjonalniejsza kuracya
wschodniej
Europy,
u
położa
Doruy
i
Złotej
Bystrzycy.
Sezon
od
1.
czerwca
do
30.
września.
Na
ostatniej
stacyi
kolejowej
w
Kimpolungu
liczne
sposobności
jazdy
każdym
pościągami.
Wycieczki
i
węgierskie
okolicie
wozem,
konną
i
na
trawach.

DOBNA, Bukowina.
W nowym monumentalnym zakładzie
kąpielowym
używane
bywają
wedle
najmódszych
systemów
kąpiele,
kuracya
hydropatyczna
obsługiwana
przez
personal
wydobywane,
po
mierzeniach
cechach.
Za
dobrą
robotę
i
dobre
sprawy
gwarantuje
Cenniki
darmo.

Używajcie Waffenrad!
Nieskończenie lekki chód (przebieg)
nie wymaga żadnego natężenia
oto główna zaleta kół pochodzących
z fabryki
Waffenfabrik Steyr
największa specjalna fabryka na świecie.
Katalogi gratis i franco. 2766

Ogłoszenie.
Celem oddania w przedsiębiorstwo
budowy
budynku
jedno
piętrowego
dla
Rady
powiatowej
brzeżańskiej
rozpisuje
się
rozprawę
licytacyjną
z
terminem
do
wnieszenia
pisemnych
ofert
po
dniu
10
lipca
1898
r.
Oferty
ostemplowane
i
zapечатowane
w
wadymu
10
p.
ceny
kosztorysowej
wnosić
można
jużto
na
całą
budowę
jużto
na
pojedyncze
kategorie
robót
według
następujących
grup.
I. grupa: roboty ziemne murarskie i kamieniarskie.
II. grupa: roboty blacharskie i ciesielskie.
III. grupa: roboty stolarskie, szklarskie, ślusarskie i lakiernicze.
IV. grupa: roboty kafarskie.
V. grupa: roboty malarskie.
VI. grupa: roboty dekoracyjne
z
uwagą,
że
muszą
być
przy
wnoszeniu
częściowej
oferty,
objęte
grupą
do
jakiej
należą.
Szczegółowe
plany,
kosztorysy
oraz
warunki
licytacyjne
wyłożone
są
do
przeglądu
interesowanych
w
biurze
Wydziału
powiatowego
codziennie
od
godziny
3
do
6
południa.
Otwarcie
ofert
nastąpi
11
lipca
o
godzinie
10
przed
południem.
Z
Wydziału
Rady
powiatowej
w
Brzeżanach
Brzeżany
dnia
25
czerwca
1898.
Sekretarz:
A.
Paulo
m.
p.
Prezes:
K.
Traczewski
m.
p.

Na nalewki
spirytus najczystszy bezwanny
„Esprit de vin Marque d'or“
poleca c. k. uprz.
RAFINERJA SPIRYTUSU
J. A. BACZEWSKIEGO
c. i k. nadwornego dostawcy WE LWOWIE.
Pocztą 5-kilowe posyłki pojemności 5 litr.

ATRAMENTY LEONHARDI
Specjalność: jedynie pr. wdziiwy
Atrament antracenyowy
NAJLEPSZY
na książki, akta, dokumenty
i wszelkie pisma.
Tudzież rozmaite atramenty do
pisania i kopiowania.
Kolorowe atramenty, do autografów,
kretografów, tusze pływane
dla inżynierów i szkół; atrament
sproszkowany i ekstrakt, farby na
stemple, farby do kopiowania,
preparaty do zbarwienia bielizny.
Płynny klej. Guma. Syndeton. Eau de
Labarrague (do wywabiania atramentu).
Lak do pakowania i Optakki.
AUG. LEONHARDI
Bodenbach 8/E. 1561
Do nabycia w wielu handlach z przybarami
do pisania w kraju i za granicą.

Premiowany najwyższymi odznakami
J. ANDELA
Proszek zamorski
zabija i niszczy bezpowrotnie
szwabę, karakony, pluskwy, pchły, moskale,
muchi, mrowki, stonogi, mole, moliki ptasie
i wszelkie owady z szybkością i pewnością tak zdumiewającą,
że z płodu nawet śladu nie zostanie.
Fabryka i wysyłka w drogueryi J. Andela „pod
Czarnym psem“ w Pradze, ulica Husa 13.
Sklady: We LWOWIE: P. Miklasch apt., Zyg. Rucker apt., Alojzy Hubner
drog. Rynek 1. 88, Karol Bayer ul. Krakowska, J. Friedrich & A. Beacock ul.
Hetmańska 1. 4, St. Markiewicz, Rynek 42, Józef Oh Finkler, Sup.; Biela:
E. Kruppa; Belz: M. Musiak; Bolechow: Karol Dull apt.; Czarny Dunaj:
J. Stędek; Kozłów: Saweryn Błachowski apt.; Kraków: Kojomyja: E. Stędek;
J. Heschel; A. Lippus; Gliniany: A. Helm apt.; Kojomyja: E. Stędek;
Grodzisk: S. Liechmann; Przemysł: A. Faliszewski. Równe koło Dukli: Towarz.
spółwycze „Wrocańska“; Sokal: St. Wolkowski dawniej Grott; Stanisławów:
S. Liechmann; Stryj: Juliusz Barański, Jakob Kindler; Słotawa: F. Eder;
Tarnów: Władysław Braeh, obok c. k. Starostwa; Zółkiew: Julian Olearczyk;
Żywiec: Edmund Haydn; Złoczów: Rothberg & Co. dawniej Józef Gold;
jakoteż do nabycia wszędzie tam, gdzie są wywieszona Andela plakaty.

J. Friedrich & A. Beacock
Lwów, ul. Hetmańska 1. 4, obok cukierni Wgo Grossa

polecają, swój specjalny skład
Farb, lakierów, pokostów, artykułów technicznych, gospodarczych i dla potrzeb domowych.
Karbolineum, Ter, Tektury do
pokrywania dachów, Cement, Gips, Wapno hydrauliczne.
Nowy cennik wyszedł z druku i jest bezpłatnie do dyspozycji.

Panie, które chcą rzeczywiście trwać
1455a
Modne jedwabne materye
kupić, niech za adają naszych próbek, które odwrotnie gratis i franco wyszlemy.
Każdy wybór wszystkich potrzebnych do damskiej
toalety jedwabnych materji od 35 ct. do złr. 9.50 za metr.
Wszystkie wybrane jedwabne materje w każdej żądanej ilości celene i
opłacone do mieszkań.
Schweizer & Co., Luzern (Schweiz).
Dom eksportowy jedwabiu.

Piękność jest bogactwem,
Piękność jest potęgą.
Aby być najwyżej szkarb
osiągnąć, jest dotąd
jedynym
środek
piękności
przez
Mme Rosa Schaffer
dostawczy
dworu
król-serb.,
Wien,
I.,
Graben
14A.
wynaleziony
przez
nią
samą
ze
skutkiem
nazywany.
Poudre Ravissante dla każdej z Pań,
która go kiedykolwiek
używała
jest
nieodczynnym,
nadaje
cerze
łonię,
ceją
biłości
i
ukrywa
pod
swoją
przezierną
powłoką
najbardziej
widoczne
nieczystości
skóry,
wygładza
blizny
z
osypki,
zmarznięci
i
fałdy,
ściąga
pory
rozszereżone
skutkiem
używania
złych
bieliel
i
nadaje
każdej
kobiecy
twarzy
łmiącą,
młodzieńczą
świe-
żość.
Jest
to
jedyny
puder,
po
którego
użyciu
można
się
myć
bez
uszkodzenia
na
tego
sensacyjnego
działania.
Cena
1
pudełka
2
złr.
50
ct.
i
1
złr.
50
ct.
Crème ravissante odmładza o lat dziesiątki, utrzymuje skórę gładką
i elastyczną, a na wieczory powinna go każda z pań
używać.
Cena
za
jedną
cegiełkę
1
złr.
50
ct.
Eau ravissante zapobiega obniżeniu skóry, wzmocnia ją i jest najz-
namienniejszym
pewnym
w
skutku
środkiem
kosmetowem.
Cena
za
1
flaszke
2
złr.
50
ct.
—
Crém,
wod
i
puder
były
na
wystawach
paryskiej
i
londyńskiej
międzynarodowej
w
r.
1897
premiowane
wielkimi
złotymi
medalami.
—
Za
nadzwyczajne
skutki
moich
środków
na
starych
człowiek
gwarantuję.
Niezliczone
listy
pochwalne
z
najwyższych
kół
towarzystwa
są
do
dys-
pozycji
i
tylko
dyskretna
nie
pozwala
je
ogłaszać.
Główny
skład:
Rosa
Schaffer,
I.
Graben
14,
Wien.

Stacya kolejowa
Kaschau
Oderberg
Kąpiele jodowe Darkau
(Szląsk austr., 5 stacyj od Wiednia, 7 stacyj z Berlina i Budapesztu.)
Sezon od 15. maja do 15. października.
Najsilniejsze jodo-bromowe źródło na kontynencie.
Jedynie kąpiele, gdzie w czystej solance kąpać się można.
Największy komfort ze znacznymi odnowieniami, ceny umiarkowane.
Obszerne cienie, źródła do picia wodę.
Dzieci bez towarzyszyta będą pod dozorem Słar. Bo. Bo-
mieszek i w lekarskiej opiece.
Blizszy wiadomości i prospektów udziela
gratis
Dr. Wilhelm Degré, lekarz kierujący
do 4. maja Wien, I., Wipplingerstrasse 10.

Wien
Hôtel Habsburg
Wien
I. Adlergasse 2.
Dom pierwszorzędny w śródmieściu, w tym czasie znacznie rozszerzony.
Urządzący z największym komfortem.
Ceny pokoi od 1 zł. 50 ct. i więcej
włącznie z usługą, elektrycznym oświetleniem i ogrzaniem.
Winda osobowa
i kąpiele w domu.

Publiczne oświadczenie!
Podpisany Zakład artystyczny, ażeby uniknąć nieumyślnych wykładów
artystycznie uzdolnionych ludzi, postanowił us.
czas krótki aż do odwo-
łania
wzręć
się
wszelkich
korzyści
z
zysków.
My
dostarczamy
tylko
za
7
złr.
50
ct.
nie
odwie
za
połowę
własnych
kosztów
Portret naturalnej wielkości
(popiersie)
w
wspaniałych,
eleganckich,
w
czarno
złoczonej
barokowych
ramach,
których
wartość
wynosi
przynajmniej
40
złr.
Kto
zatem
życzy
sobie
mieć
portret
własny,
żony,
dzieci,
rodziców,
rodzeństwa
lub
swoich
i
ajdroższych
nawet
dawno
zmarłych,
krewnych
albo
przyjaciół,
zechce
nadsłać
fotografie
w
jakiejkolwiek
pozytywi
a
otrzy-
ma
po
14
dniach
portret,
który
go
zapewne
najmódszej
zadziwi
i
zachwyci.
Skryżka
do
opakowania
liczona
będzie
po
cenie
własnych
kosztów.
Zamówienia
na
portret
z
zapłaconiem
fotografii,
która
się
z
ukoniecz-
nym
portretem
nie
zgodziła
zwrócić,
będzie
przyjmowane
tylko
aż
do
odwo-
łania
po
powyższej
cenie
z
pobraniem
pocztowym
lub
przedpięciem
następnemu
konstytucji
do
Portrait-Kunst-Anstalt „Kosmos“ Wien, Mariahilferstrasse 116.
Za
znakomite
sumienne
wykucie
portretów
i
podobiznow
składa
się
gwarantuje.
Niezliczone
uznania
i
listy
dziękczynne
są
dla
każdego
do
przejrzania.
2852

Wiedeń
HOTEL MÜLLER
Wiedeń
19 Graben
2849
W
najpiękniejszym
położeniu
Wiednia.
Zupełnie
nowo
urządzone,
elektrycznie
oświetlony,
winda
osobowa
na
wszystkie
piętra,
piękne
apartamenty,
pojedyncze
pokoje
od
złr.
1.60
wzwyż,
włącznie
z
usługą
i
oświetleniem.
Znakomita
restauracya.
—
F.
Haak,
właściciel.

10 medali zasługi
IAN INNATOWICZ
poleca niezawodne i wypróbowane
środki do wytepienia owadów domowych
mianowicie
FENILIN
do wyniszczenia moli z za-
rodkami w sukniach, futrach
i meblach.
Flakon 60 centów.
GRYLON
wytruwa szwabę, karakony,
stonogi, świerszce, szczy-
pawki, karaluchy, prusaki itp.
Flakon 50 ct.
MIKOTON
niezawodny środek do wyte-
pienia pluskiew. Flakon 50.
Proszek perski
do wygubienia pcheł itp.
owadów. Paczka 5 ct., 10 ct.
Flakon 20 ct., 30 ct.
Ziółta antymolowa
do przechowywania futer.
Pudełko 30 ct.
Papier ant molowy
ochrania od moli futra, su-
knie, portyery, firanki, meble.
Sztuka 3 ct.
We Lwowie przy ulicy Kopernika 1. 3 i przy ulicy Halic-
kiej 1. 11; w Krakowie Sykstuska 1. 20; w Przemyslu
ul. Franciszkańska 24; w Czerniowcach Rynek 1. 2.